

# Tadeusz Fitych

---

## "Martin : Luter Kreuzestheologie", Hubertus Blaumeister, Paderborn 1995 : [recenzja]

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 6/2, 255-260

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rodziców. Wszak uczniowie liceów ogólnokształcących z reguły pochodzą z dobrych, inteligentnych rodzin. To, oczywiście, wymaga dalszych badań.

Reasumując: otrzymaliśmy pracę kompetentną i wzorową, zarówno jeśli chodzi o sposób przeprowadzenia badań jak i sposób interpretacji rezultatów. Uzyskany obraz młodzieży, jest raczej optymistyczny, chociaż nie sposób nie zauważyć niepokojących oznak, przede wszystkim osłabienie socjocentrycznych motywacji. Badani uczniowie posiadają silne poczucie sensu życia i w większości optymistycznie patrzą w przyszłość. Pomaga im w tym wyznawana i praktykowana religia. Czy tak „wyposażona” młodzież podda wyzwaniom XXI wieku? Dużo będzie zależeć od rządzących; czy nie zmarzną tego młodzieńczego entuzjazmu i gotowości do poświęceń? Czas pokaże...

*Jerzy Jestał*

Hubertus Blaumeiser, *Martin. Luter Kreuzestheologie*. Paderborn 1995, ss. 576.

Hubertus Blaumeiser, jako autor szeregu publikacji w języku niemieckim oraz członek redakcji takich czasopism jak: „Nuova Umanità” i „Gens”, reprezentuje młodą generację teologów niemieckich. Urodził się w roku 1954 w Augsburgu, gdzie rozpoczął swą formację teologiczno-filozoficzną, którą następnie kontynuował w Rzymie. W roku 1981 otrzymał święcenia kapłańskie. Z kolei w roku 1986 objął odpowiedzialność za międzynarodowe centrum Ruchu Focolari w Grottaferrata pod Rzymem zajmujące się formacją kandydatów do kapłaństwa. W 5 lat później – w roku 1991 – w randze eksperta uczestniczył w zgromadzeniu nadzwyczajnego synodu biskupów, który podjął problematykę Europy.

Od ponad 12 lat, czyli w swej pierwszej pracy dyplomowej, Blaumeiser poświęcał swoją uwagę badaniom w zakresie teologii wielkiego reformatora, jakim był Marcin Luter, w konsekwencji czego w latach 1988-1993 brał udział w licznych kongresach międzynarodowych poświęconych tej tematyce, które odbyły się m. in. w Oslo (1988), St – Paul (Minnesota – 1993), a także w roku 1997 w Heidelbergu, gdzie nawet kierował on pracami jednego z seminariów. Efektem wieloletnich studiów Hubertusa Blaumeisera była jego praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Jos E. Vercruysse SJ, a następnie zrecenzowana przez prof. Jard Vicks SJ i przyjęta latem 1993 roku przez Radę Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie.

W roku 1995 praca ta została opublikowana pod powyższym przytoczonym tytułem jako 60-ty tom w serii: *Konfessionskundliche und Kontroverstheologische Studium* pielęgnowanej przez Instytut Johann – Adam Möhler w Paderborn. Było to możliwe przy wsparciu finansowym jakiego, zasłużonemu wydawnictwu „Bonifatius”, mającemu swą siedzibę również w tymże mieście, udzielił zarówno wspomniany Instytut Möhlera jak też VELKD (Vereinigten Evangelisch – Lutherischen Kirche Deutschlands) i VG-VORT z Monachium. W krótkim czasie to obszerne i wnikliwe studium nad teologią Krzyża w ujęciu Marcina Lutra spotkało się z uważną i pozytywną oceną znanych teologów i ekspertów protestanckich.

Powyżej wymieniona pozycja książkowa, nacechowana trynitarną postawą „wymiany darów”, pojawia się w kontekście kulturowym nacechowanym rozpowszechnioną opinią, iż Marcin Luter to osoba, dzięki której dokonał się podział wśród chrześcijan Europy Zachodniej. Ponadto z postacią tą łączą się trzy zasady odślaniające novum reformy protestanckiej w odniesieniu do Kościoła katolickiego: *sola scriptura*, *sola fides* i *sola gratia*. Interpretowane są one jako odrzucenie Tradycji, Magisterium i konkretnych dzieł miłości.

Nie wykluczając różnego typu ograniczeń i słabości Lutra, jak też dystansu istniejącego w dialogu pomiędzy Kościołami, autor powyższej rozprawy przyjął postawę nasłuchiwania, aby u tej wielkiej i znaczącej postaci w historii chrześcijaństwa odkryć i przyjąć, na ile jest to możliwe, typowy dar, jakim była osoba Marcina Lutra. Innymi słowy, u genezy wieloletniego zainteresowania Hubertusa Blaumeisera osobą Lutra stoi podstawowe pytanie: co ma ów Reformator do podarowania na rzecz głębszego zrozumienia teologicznej prawdy o Krzyżu będącej sercem chrześcijańskiej wiary?

Odpowiadając na to pytanie najkrócej, młody teolog niemiecki odkrywa najpierw Lutrowe doświadczenie Boga. Bóg nie jest dlań tylko sędzią, który przekazał swe prawo, ale także tym, który podarował chrześcijańskie posłanie zawarte w Ewangelii, a w efekcie objawia się ludziom, jako Bóg Ojciec, który odnawiając nas ludzi, pochyla się nad nami w naszych słabościach, gdy opieramy się na nim z pełnym zaufaniem. Bóg nie działa jedynie z wysokości, z zewnątrz, w Jezusie zstąpił on do wszystkich aspektów ludzkiego życia. W opinii Lutra Bóg objawił to najpełniej w swym okrzyku opuszczenia na Krzyżu – to wówczas wyzwolił i stworzył nas do nowego życia.

Opisując realizm życia chrześcijańskiego Marcin Luter stwierdza, że być nowym stworzeniem jest możliwe jedynie wówczas, gdy w pełni wierzymy, to znaczy opieramy się jedynie na Bogu, akceptując całkowicie naszą zależność jedynie od niego i to we wszystkim i w ten sposób ustawicznie rodząc się i odnawiając w Bogu. Jedynie w oparciu o syntetyczne Lutrowe pojęcie doświadczenia Boga i ludzkiej egzystencji można pełniej zrozumieć jego ujęcie teologii Krzyża.

W konsekwencji trzeba, abyśmy mieli odwagę rozpoznawać w Chrystusie całą naszą słabość i nieco pozwalając, aby On ją przemieniał i wypełniał. Co więcej – Jezus z pełną szczerością zaprasza nas do przyjęcia postawy maksymalnego realizmu. Sami z siebie nie jesteśmy w stanie być „ludźmi nowymi” – zdolnymi do realizowania dzieł miłości. Wymagane jest totalne odrodzenie – a to może sprawić tylko Bóg. Luter głosi z mocą, iż jesteśmy dziełem Boga, który nas stwarza i niestrudzenie odradza, przede wszystkim przez swoje słowo. To nowe życie jest czystym darem Boga, w którym człowiek nie ma żadnego udziału. Rodzi się ono jedynie z łaski i zawierzenia (*sola fides*, *sola gratia*), bez zależności od naszej woli i naszych uczynków. To nie znaczy, że mamy pozostać na zawsze pasywni lub, że dobre dzieła nie są konieczne. Chrześcijanin będąc zakorzeniony w Chrystusie powinien stać się – mówi Luter w traktowaniu wolności – „Chrystusem” dla bliźniego (WA 7,35 – 34 – 35). Wielki Reformator twierdził także, iż: „tak jak Chrystus wyszedł od Boga i przygarnął do siebie bez najmniejszego szukania w swym życiu samego siebie, a jedynie tego co dotyczy nas, podobnie

my przyjąwszy raz wiarę, powinniśmy otworzyć się, aby pociągnąć także innych, szukając poprzez służbę na rzecz wszystkich jedynie zbawienia wspólnego z nami również wielu innych” WA 5,408-10-13).

Jednym słowem, dla Lutra egzystencja chrześcijańska: to życie w Chrystusie – wiara i, dzięki mocy Chrystusa, bycie drugim Chrystusem – miłość. Ten ideał chrześcijański byłby jednak mało realistyczny, gdyby w teologii i duchowości Lutra zabrakło tzw. teologii Krzyża. Cała teologia tego wielkiego reformatora jest naznaczona doświadczeniem głębokiego przeciwieństwa, które cechuje ludzkie życie, a którego nie możemy raz na zawsze przezwyciężyć. Jest bowiem faktem, że my wierzący doświadczamy dwójakiej rzeczywistości. Z jednej strony nowego życia, które prowadzi nas do zawieszenia i miłowania, a z drugiej strony w nieunikniony sposób odradza się ciągle na nowo tendencja, aby na koniec miłować jedynie samych siebie. Luter za św. Pawłem mówi, iż w nas ustawicznie zмага się nowy i stary człowiek, innymi słowy – życie według zasad ducha lub ciała. Stąd chrześcijanin jest „simul justus et peccator”.

Stąd to Luter nie tylko podkreśla, iż aby być prawdziwymi chrześcijanami należy pielęgnować stałe nawracanie się, ale głosi, iż jedynie sam Bóg może nas nawrócić (przemienić) – to znaczy ukierunkować nas na jedyny cel naszego życia. Według tego reformatora w dziele Boga zmierzającym do naszego odnowienia mają miejsce dwa typy działania: pomniejszenia i zniszczenia oraz podniesienia i nowego stworzenia. Innymi słowy, aby narodził się w nas człowiek nowy, wypełniony życiem Chrystusa trzeba, aby najpierw umarł w nas stary człowiek; Bóg musi podjąć dwa działania, to znaczy najpierw pomniejszyć nas do nicości i następnie poprzez Krzyż udzielić swej łaski – radosnej nowiny o swym nowym przykazaniu, które pozwala odkryć naszą ograniczoność. Bóg oddziałuje w ten sposób, ponieważ stale ryzykujemy stawanie się dla siebie małymi idolami. Stąd ustawicznie nas opróżnia, jak mówi Luter w *Drugim Komentarzu do Psalmów*, „ze stylu bycia jako nieszczęśliwych i pysznych – na rzecz bycia ludźmi prawdziwymi tzn. grzesznikami potrzebującymi jego pomocy”. Jedynie w ten sposób wg myśli Lutra – dary Boga nie będą umacniać naszego egocentryzmu. Nie tylko Ewangelia zbawia, ale także Krzyż, cierpienie, prawo, sąd i gniew Boży są wyrazem miłości Boga, ponieważ umożliwiają niezbędne przechodzenie na drogę wiodącą do życia człowieka nowego.

Dzieło destrukcji stanowi tylko przejście, na końcu którego dokonuje się odnowienie ludzkiego sposobu bycia. Po uświadomieniu sobie własnej nicości i niewystarczalności dany człowiek popada albo w absolutną desperację, albo przez nowe zawieszenie zanurza się coraz do głębiej w życie Chrystusa. Dzięki temu odnajduje swoje centrum już nie w sobie samym, ale w Chrystusie. I to on – Chrystus staje się prawdziwym – „sub-iectum” – życiowym fundamentem i motywem każdego działania. Marcin Luter syntetyzując te idee odwołuje się do listu św. Pawła adresowanego do Galatów: „Zostałem ukrzyżowany z Chrystusem, żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20).

Dla Lutra jako reformatora ta prawda, to nie tylko stwierdzenie dotyczące duchowości, albo należące do rzadko spotykanego doświadczenia typowego tylko dla życia

mystyków, ale przeciwnie – w jego ujęciu jest to jedyny sposób przeżywania życia na sposób w pełni ludzki. To właśnie ta prawda odstania rdzeń jego słynnej *theologia crucis*. Bowiem osoba ludzka, jak i stworzenie, znajduje swój jedyny autentyczny sposób życia w miłości i to w miłości wzajemnej, trynitarniej. „Słońce nie świeci dla siebie, nie dla siebie samej płynie woda w potoku i tak dalej – stwierdza Luter w *Drugim komentarzu do Psalmów* – w ten sposób każde stworzenie zachowuje prawo miłości i całą swą istotą tkwi w prawie Pana”. (AWA 2,48; WA 5,38).

Niestety z powodu grzechu w nas ludziach nie zawsze ma to miejsce. Temu dramatowi rozdarcia, swoistej schizofrenii poświęca Luter całą swą uwagę, a niekiedy, nie będąc dobrze rozumianym, popada w pesymizm całkowicie negatywny. Ale ostatnie ukierunkowanie jego teologii i duchowości ma już wymiar w pełni pozytywny.

Wobec tak syntetycznego ujęcia teologii Marcina Lutra, jako reformatora nasuwa się spontaniczne pytanie, jak to jest możliwe, że doświadczenie, które stało się tak znaczącym darem, w końcu spowodowało taki podział chrześcijaństwa na Zachodzie? Wyjaśnienie mogłoby zająć wiele miejsca, ale w tym miejscu wystarczy podkreślić chociażby fakt, iż zaprezentowane powyżej doświadczenie Lutra zawiera znaczące novum w zestawieniu ze zrozumieniem chrześcijaństwa tamtej epoki.

Ujmując rzecz generalnie musimy zauważyć, że Hubertus Blaumeiser z jednej strony dokonał wnikliwego i solidnie pogłębionego przedstawienia teologii Lutra, która znajduje się w dziele *Operations in Psalmos*, a z drugiej strony w syntetyczny sposób ukazał znaczenie tej teologii paradoksu zawartej w lutrowej teologii Krzyża dla całości jego teologii. Ponieważ termin *theologia crucis* w sporadyczny sposób znajduje się w jego dziele *Operations* dlatego to ważnymi tekstami dla powyższych analiz autora były dzieła: *Heidelberger Disputation* (1518), *Die Resolutiones disputationum indulgentiarum virtute* (1518) – n. zestawienie całości analizowanych źródeł – s. 555. Ponadto, jeśli idzie o ów drugi zabieg tzn. ukazanie znaczenia teologii Krzyża dla całości teologii Lutra, to trzeba powiedzieć, że tak ujęta *theologia crucis* nie była tylko jego wczesno lub późno reformatorską koncepcją, która nie byłaby do pogodzenia z nauką o usprawiedliwieniu, ale jest to doktryna, która ma dla Lutra kluczowe znaczenie przy podkreślaniu swojego rodzaju pedagogiki Boga wobec ludzi. W takim ujęciu Krzyż staje drogą i narzędziem, którym posługuje się Bóg w odniesieniu do ludzi. Dlatego jest wielce znaczące dla każdego chrześcijanina, aby umieć w całej pełni żyć mocą Jezusa Ukrzyżowanego. Ponadto podkreślenie znaczenia Krzyża u Lutra w żadnym stopniu nie stoi w opozycji do nauki o Zmartwychwstaniu. Ale co więcej – Krzyż i Zmartwychwstanie stanowią jedność – i właśnie tak są przez reformatora rozumiane.

Powyższym głównym założeniem Blaumaisera, odpowiada konstrukcja jego pracy. Stanowią ją, obok przedmowy (s. 9-10) i wprowadzenia (s. 11-24), trzy części. W sumie praca posiada siedem rozdziałów, a ponadto podsumowujące całość dzieła zakończenie (s. 551-553) oraz bogaty zestaw literatury (s. 555-572).

Część I: „Ortbestimmung und Grundlegung” (s. 26-131 – rdz. 1-2).

Część pierwsza została poświęcona opisowi stanu dotychczasowych badań nad teologią Krzyża. Hubertus Blaumeiser słusznie zauważył, że dotychczasowa koncentracja

cja badać na dziele *Heidelberger Disputation* w zasadzie nie umożliwiła podkreślenia wielkiego znaczenia teologii Krzyża, bowiem w tej rozprawie owo pojęcie kluczowe zarówno dla chrystologii jak i antropologii nie zostało uwypuklone, wobec czego badania nad teologią Krzyża u Lutra należy przenieść na pole innych jego dzieł m. in. na wspomniane *Operationes und Psalmos* (drugi wykład na temat psalmów pochodzi z okresu 1519-1521).

Część II: „Entfaltung” (s. 131-476; rdz. 3-6)

W czterech rozdziałach drugiej części, zawarł autor konsekwencje teologii Krzyża w ujęciu Lutra i rozpoczynając od analizy czterech najważniejszych sformułowań Lutra dotyczących Krzyża w szczególności sposób dokonał pogłębienia zagadnienia doświadczenia człowieka przez Boga na drodze Krzyża. Podążając za reformatorem, w swym jasnym wywodzie podkreśla autor, iż słowach o Krzyżu doświadcza człowiek w jak konkretny i personalny sposób Bóg się nim opiekuje oraz z jaką pedagogiką miłości zbawczej Bóg działa. Odkrytą przez siebie teologią Krzyża ukazuje Luter jako mądrość Krzyża, która otwiera ludziom drogę do Boga i w której przedstawia się prawdziwa Boża sprawiedliwość (*vera iustitia*) i prawdziwe rozpoznanie Boga (*vera sapientia*). Rzeczywistość tę ukazuje Blaumeiser w obszernym odniesieniu się do chrystologicznej doktryny Lutra. Ponadto dotykając wielu aspektów teologii Krzyża obecnych w *Operationes*, autor podkreśla iż prawda ta wnosi szczególny teologiczny wkład na rzecz jedności duchowości i teologii. Czyni to w sposób znaczący m. in. poprzez stosowanie metody epistemologicznej, jaką jest doświadczenie i specyficzna hermeneutyka pozwalająca odczytać wzajemne zależności i przeciwieństwa.

Z kolei w VII rozdziale składającym się na część III, a noszącą tytuł: „*Rückschau und Ausblick*” autor kolejny raz uwypuklił znaczące novum Lutrowej teologii Krzyża, tym razem wskazując jej niegasnącą aktualność dla współczesnej teologii. Stąd też jedyny VII rozdział (który całą tę część stanowi) otrzymał tytuł „*Luthers Kreuzestheologie Erbe und Herausforderung*” (s. 478-550). Co więcej poprzez swego rodzaju streszczenie i szkicowe opisanie owoców dokonanych analiz autor zawarł tu doskonale wprowadzenie do pełnego zrozumienia całej teologii Lutra. Poruszył bowiem centralne tematy doktryny reformatora i to w sposób niezwykle precyzyjny oraz z naświetleniem ich wzajemnej relacji. Poruszone zostały takie zagadnienia jak: relacja człowieka do Boga; wiara i łaska, łaska i bycie, Krzyż i wolność; łaska i zasługa.

Zamykając owe całościowe spojrzenie na powyżej omawiane dzieło trzeba tu powiedzieć, że praca ta stanowi znaczący wkład do badań nad teologią Lutra. Bez wątpienia Hubertus Blaumeiser przedłożył tu nie tylko całe dotychczasowe zrozumienie teologii Krzyża u Lutra, ale też w dużym stopniu pogłębione i przedłożone w dojrzałej syntezie. Już ten fakt osłania ogromny ekumeniczny walor tej pracy. Równocześnie pozostaje jednak wiele pytań natury hermeneutycznej. Otóż pomimo wielkiego szacunku i uznania nie tylko dla staranności, jak też i dla ogromu analiz dokonanych na obszernej literaturze źródłowej oraz w obliczu przedłożenia najnowszej syntezy teologii Krzyża u Lutra, rodzą się nam m.in. pytania: na ile i w jakim stopniu za doskonale należy uznać uwzględnienie przez autora całej teologiczno-historycznej tradycji wyprzedzającej doktrynę Wiel-

kiego Reformatora? I tak na przykład – jeśli idzie o samo pojęcie „teologia Krzyża” u Lutera, to jego geneza wiąże się z konfliktem na przełomie roku 1516/1517, w tych to latach Luter jak gdyby idzie nową drogą, wobec czego samo pojęcie i treść teologii Krzyża nie może być w ogóle zrozumiana bez kontekstu, czyli rozwoju całej średniowiecznej teologii tego typu. Dlatego to w szczególny sposób należałoby tu mieć na uwadze zarówno myśl św. Augustyna, jak i wielkich mistrzów średniowiecza takich jak św. Bonawentura, św. Bernard z Clairvaux, a następnie również i Jan Gerson. Nie można w tym miejscu pominąć milczeniem całej literatury tego okresu określanej mianem *ars moriendi*, która wyrastała właśnie ze średniowiecznej kultury myślenia. Ponadto poprzez uwzględnienie hermeneutyki związanej z osobą młodego Lutera, szczególnie poprzez porównanie pierwszego wykładu na temat psalmów powstałego w latach 1513-1515 można by bardziej precyzyjnie opisać teologiczny rozwój jego doktryny w zakresie teologii krzyża w porównaniu z tą zawartą w *Operationes in Psalmos*.

Kończąc, trzeba sobie raz jeszcze uzmysłowić, że w kontekście dotychczas istniejącej literatury prezentowane dzieło przedstawia sobą znaczący wkład teologiczny w rozwój badań nad myślą Lutera i bez wątpienia jest ono standardowym, gdy chodzi o lutową teologię krzyża. Pozwoliło ono także obalić szereg istniejących stereotypów i uproszczeń oraz na nowo przybliżyć się do Luterowej interpretacji jego trzech zasad: *sola scriptura, sola fides i sola grana*. Z całą pewnością dzieło to może być powszechnie traktowane jako katolickie wprowadzenie do prezentacji najważniejszych teologicznych tematów lutrowego myślenia.

Ks. Tadeusz Fitych

Franz Kamphaus, *Eine Zukunft für alle. Umkehr zur Solidarität* Freiburg i. Br. 1995, ss. 196

Zjawiskiem charakterystycznym dla współczesnego świata jest stałe powiększanie się przepaści, dzielącej kraje wysoko rozwinięte od krajów, znajdujących się dopiero na drodze rozwoju. Mimo zauważalnego postępu technicznego i intelektualnego w skali całego globu, korzyści zeń przypadają jedynie najbogatszym. Sytuacja ta stanowi wyzwanie nie tylko dla polityków i międzynarodowych instytucji, takich jak np. Organizacja Narodów Zjednoczonych, ale także dla Kościoła. Próba chrześcijańskiej odpowiedzi na to wyzwanie jest omawiana tu książka Franza Kamphausa.

Autor jest biskupem niemieckiej diecezji Limburg i od wielu lat aktywnie pracuje w ramach kościelnych instytucji, zajmujących się problematyką rozwoju i ubóstwa w świecie. Zna nie tylko teoretycznie, ale i z własnego doświadczenia sytuację Afryki oraz Ameryki Łacińskiej. Teksty, zamieszczone w pracy *Eine Zukunft für alle Umkehr zur Solidarität*, są dowodem jego wielkiej kompetencji, a zarazem ogromnego zaangażowania w kwestię pomocy krajom najuboższym.

Swoje rozważania zaczyna autor od refleksji nad pięćdziesięcioleciem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zapytuje, czy spełniły się pokładane w niej nadzieje, czy rzeczywiście udało się wielość narodów połączyć ideą wspólnego świata. I konstatuje,